

Czas już opuścić gościnną ziemię platerowską i udać się na wschodni skraj województwa mazowieckiego, do nadbużańskiej **Gminy Sarnaki**.

Magnesem przyciągającym tutaj turystów jest przepiękny, czasem tajemniczy, czasem zaskakujący krajobraz malowniczej doliny rzeki Bug. Wspaniałe lasy, rezerваты przyrody, zabytki, przyciągają w te strony turystów z całego kraju spragnionych ciszy i czystego powietrza. Ten uroczy klimat tego zakątka naszej małej ojczyzny, połączony z obiektami zabytkowymi i miejscami historycznymi, gdzie na uwagę zasługują min.: w Klimczyce z zespołem dworskim tzw. Kasztel z 1840 r., zespół kościoła parafialnego p.w. św. Stanisława bpa w Sarnakach, murowany dwór w Sarnakach z 1830 r. czy też murowany dwór z 2 poł. XIX w. w Zabuzu sprawiają że te miejsca i ta gmina stała się jedną z najbardziej atrakcyjnych turystycznie gmin województwa mazowieckiego.

Zwiedzanie rozpocznę od **Sarnak** miejscowości założonej w 1430 r. przez Sarnickich przybyłych tu z Mazowsza. Sarnaki prawa miejskie otrzymały w roku 1754 z rąk króla Augusta II. W czasie II wojny światowej okolice Sarnak znane były jako miejsce jednej z najbardziej sensacyjnych akcji wywiadowczych Armii Krajowej, związanej z operacją V2 – niewypału rakiety, która spadła do Bugu we wsi Klimczyce. Po rozebraniu jej na części najważniejsze elementy zostały przesłane do Londynu. Dziś Sarnami są niewielka osada gminna.



Najważniejszym obiektem zabytkowym jest **kościół parafialny p.w. św. Stanisława bpa**, powstały w 1816r. kosztem Stanisława Ossolińskiego, starosty sulejowskiego i przyłuckiego.

Tę XIX-sto wieczną świątynię osadzono na ceglanej tynkowanej podmurówce, a jej podwalinę dębową związano w narożach na nakładkę. Ściany tej konstrukcji wzniesiono z bali sosnowych zawęglowanych na zamek francuski.

Ten klasycystyczny kościół, złożony został z dwóch zwartych, przylegających do siebie prostopadłościanów – korpusu nawowego oraz partii kruchty. Wnętrze świątyni to dominacja nawy głównej połączonej z prezbiterium, gdzie całość okala wspólne beczkowe sklepienie oparte na obiegającym dookoła belkowaniu, wspartym na smukłych doryckich kolumnach

międynawowych. Ciekawym rozwiązaniem architektonicznym wnętrza kościoła są również łoże nad kruchtą i zakrystią, otwarte ku prezbiterium półkolistymi oknami.



W bardzo bliskim sąsiedztwie kościoła zbudowano **kostnicę**. Ta niepodpiwniczona na planie prostokąta budowla z końca XIX w., wymurowana została z kamieni polnych tzw. otoczków połączonych zaprawą wapienną. Naroża oraz opaski otworów okiennych i drzwiowych, tworzące rodzaj lizen, połączono w jedną całość z biegnącym pod

okapem tynkowanym pasem. Szczyty kostnicy (obecnie magazyn) obito pionowo ustawionymi deskami. Więźba drewniana krokwiowo-jętkowa z dwuspadowym dachem, krytym cementową dachówką, dopełnia wyglądu tego budynku, który obok kościoła parafialnego zachował się w niezmiennym stanie do dnia dzisiejszego.

Innymi zabytkami tworzącymi zespół kościoła parafialnego są: dzwonnica – brama, organistówka, plebania i wikariat.

Pierwsza ze wspomnianych budowli to klasycyzująca **dzwonnica – brama** zbudowana ok. 1820 r. Ta parawanowa, murowana z cegły konstrukcja oparta została na sześciu półkolistych arkadach oddzielonych od siebie międzykondygnacyjnym profilowanym gzymsem. Całość obiektu nakryto w części środkowej dachem czterosпадowym, a w partiach bocznych dachami trójpołaciowymi.





Kolejnym zabytkiem jest **organistówka** zbudowana w początku XX w. Ten drewniany parterowy budynek rzutowany został na planie prostokąta. Wzniesiono go na podmurówce kamiennej i podwalinie dębowej łączonej na nakładkę z zamkiem. Zrąb wzniesiono z bali sosnowych wysokości 280 cm, pionowo szalowanych, rozczłonkowanych prostokątnymi

otworami okiennymi i drzwiowymi. W jego frontową, elewację z wysuniętymi do przodu partiami bocznymi, wkomponowano ganek z drzwiami i wąskimi okienkami. Całość budynku nakryto dwuspadowym dachem, który podtrzymuje drewniana więźba korokwiowo-stolcowa.



Przy ulicy Kościelnej, obok organistówki znajduje się **plebania**, która została wzniesiona w 1 poł. XIX w. na planie prostokąta. Tą klasycystyczną parterową bryłę, murowaną z cegły, oparto o kamienną podmurówkę. Zwieńczenie stanowi czterospadowy dach wsparty drewnianą krokwiowo-stolcową więźbą dachową. Elewacja plebanii rozczłonkowana

została prostokątnymi otworami okiennymi i drzwiowymi z wysuniętym z części frontowym gankiem, nakrytym dachem dwuspadowym, kalenicą dotykającym okapu połaci dachu głównego.



Ostatnim z obiektów sakralnych związanych przestrzennie z zespołem kościoła parafialnego jest parterowy niepodpiwniczony, rzutowany na planie prostokąta **wikariat**. Budynek ten osadzono na ceglanej podmurówce i podwalinie sosnowej łączonej na narożach na nakładkę. Głównym budulcem tej zrębowej konstrukcji są sosnowe bale

o wymiarach 12 x 20 x 25 cm., łączone ze sobą tyblami, a na narożach na jaskółczy ogon. Wikariat oszalowano pionowo do podstawy okien i poziomo ponad podstawę, deskami na wpust. Całość tej z końca XIX w. budowli, zamykają prostokątne otwory okienne i drzwiowe w profilowanych deskowych opaskach oraz dwuspadowy dach oparty o drewnianą więźbę krokwiowo-stolcową.

Jednym z najbardziej interesujących i najpiękniejszych zabytków Sarnak jest dawny **dwór** zbudowany około 1830 r. dla Podczaskich. Ten klasycystyczny, parterowy murowany z cegły obiekt zwrócony został frontem na wschód, a jego charakterystycznym elementem jest wysunięty portyk o czterech kolumnach tokańskich oraz dwóch półkolumnach



przyściennych, zwieńczony szczytem schodkowym, w którym osadzono półkoliste okno. Całość budynku obiega gzyms konsolkowy, który wraz z czterospadowym dachem i dymnikami wpływa bardzo korzystnie na urok tego dworu (obecnie Nadleśnictwo Sarnaki).



Warto wspomnieć również o dawnym **browarze** wzniesionym z czerwonej cegły na zaprawie wapiennej w 2 poł. XIX w. Budynek rozczłonkowany został prostokątnymi otworami drzwiowymi i okiennymi, wykończonymi gzymsami opartymi na odcinku. Naroża browaru podkreślono ceglany lizenami, a całość uzupełnia wysoki komin lekko zwężający się

ku górze i dwuspadowy dach wsparty o drewnianą więźbę krokwiowo-stolcową.

Kolejnym ciekawym miejscem gminy Sarnaki, wartym odwiedzenia, są Klimczyce. Najdawniejsze wzmianki o tej miejscowości pochodzą z roku 1486, kiedy to król Kazimierz Jagiellończyk nadał Klimczyce i Lipno w powiecie drohickim niejakiemu Pietraszowskiemu „pasznikowi królewskiemu”. Nadanie to następnie zostało potwierdzone w roku 1525 przez

króla Zygmunta I. W latach 80-tych XVI w. Klimczyce wchodziły w skład włości należącej do Kosińskich. Włości te rozproszone po obu stronach Bugu liczyły sobie 16 wsi. Grupa klimczycka składała się z 3 wsi: Lipna, Klimczyc i Sarnak.

Można przypuszczać, że podobnie jak pobliskie Sarnaki, **Klimczyce** w XVIII w. przeszły w posiadanie Butlerów, a następnie Podczaskich. W roku 1883 dobra Klimczyce należały do Bronisława Podczaskiego. Składały się one wówczas z folwarków Klimczyce, Rozwadów, Sarnaki, Grzybów, Chlebczyn i Bużka. Przed I wojną światową Podczaski przystąpił do sprzedaży swych dóbr. Folwark Klimczyce nabył wówczas doktor Stanisław Nasiłowski z Puczy, który planował przekształcić dwór (obecnie nieistniejący) w pensjonat. Niestety nie zdążył zrealizować swoich planów, gdyż wkrótce zmarł (1925 r.). Dzieło Stanisława Nasiłowskiego kontynuował jego brat Michał, który założył tam pensjonat wypoczynkowy, czynny tylko w miesiącach letnich. Pensjonat ten prosperował aż do 1939 r.

Po wybuchu II wojny światowej jako pierwsze do Klimczyc wkroczyły wojska radzieckie, które zdewastowały pałac i zabudowania dworskie oraz wyniosły ich wyposażenie. Następnie do Klimczyc wkroczyli Niemcy, którzy zniszczyli dawną murowaną oficynę kuchenną.

Po wojnie majątek rozparcelowano, a teren założenia znalazł się w rękach Stanisława Nasiłowskiego – syna Michała oraz Janiny i Adama Krykowskich.



Z całego założenia dworsko-parkowego na szczególną wagę zasługuje **oficyna dworska z oranżerią zwana „Kasztel”**. Zbudowana została z cegły w stylu gotyku romantycznego ok. 1840 r. dla Podczaskich. Ta piętrowa konstrukcja (kryta dachem pulpitowym) z dwiema wieżyczkami po bokach (kryte spłaszczonymi daszkami namiotowymi), stanowi jedyny tego typu obiekt w całym powiecie łosickim. Na oryginalność i ciekawe rozwiązanie architektoniczne konstrukcji wpływa min.: gzyms pseudomachikulowy wieńczący drugą kondygnację, obramienia okien w formie wstęgi czy też ścianka attykowa z grzebieniem sterczynowym kryjącym kominy.

Opisana oficyna dworska otulona resztkami XIXwiecznego parku krajobrazowego stanowi urokliwe i niepowtarzalne miejsce położone wśród pachnących i kwitnących różnymi kolorami klimczyckich sadów owocowych.

*Z Klimczyc, w kierunku wschodnim, drogą prowadzącą wśród nadbużańskich lasów, dotrzeć można do **Zabuża** kolejnego miejsca naszej wędrówki, położonego nad malowniczą rzeką Bug. Miejsce to jest bardzo starym punktem osadniczym, zasiedlanym co najmniej od okresu wczesnośredniowiecznego. Jego znaczenie wynika stąd, że istniała tu dogodna przeprawa przez Bug, osłaniana przez gród w pobliskim Mielniku. Na prawym brzegu Bugu powstała osada Przedmieścia związana z tą przeprawą i traktem brzeskim, natomiast na lewym brzegu musiała istnieć przynajmniej komora celna.*

Zabuże, wchodzące do 1831 r. w skład dóbr Hołowczyce stanowiły własność rządu Królestwa Polskiego. Po powstaniu listopadowym dobra te przyjęli Rosjanie. Po powstaniu styczniowym, w roku 1873, rosyjskie władze zaborcze podarowały Zabuże jako majorat Michałowi Ludagowskiemu. Po Michale Ludagowskim dobra te objął jego syn Włodzimierz (lata 90-te XIX w.). To właśnie on w latach 90-tych XIX w. przystąpił do przebudowy i rozbudowy założenia dworsko-parkowego zwanego „Włodimirówką” (na cześć Włodzimierza Ludagowskiego), tego urokliwego miejsca, które możemy dzisiaj podziwiać w całej swojej krasie. Nowy właściciel wznosił okazały pałac, budynki gospodarcze (stajnia, stróżówka), wokół których wkomponowano założenia parku krajobrazowego. Niestety dla tych założeń, tak jak dla większości zabytków w powiecie łosickim, lata działań I wojny światowej nie były łaskawe. Już bowiem w kilkanaście lat po zakończeniu prac w roku 1915, w trakcie walk niemiecko-rosyjskich, teren założenia uległ znacznemu zniszczeniu. Wszystkie zabudowania istniejące na terenie Zabuża spłonęły. Odbudował je prowizorycznie Franciszek Zieleniewski, administrujący wówczas w tym folwarku.



*Krótką charakterystyką omawianego założenia rozpocznę od okazałego **dworu** końca lata 90-tych XIX w., wizytówki całego zespołu dworskiego. Ten eklektyczny, niepodpiwniczony, złożony z dwóch przylegających do siebie prostopadłościanów budynek nakryto czterospadowym dachem w jego dwukondygnacyjnej części zachodniej i dachem*

trójpołaciowym w części wschodniej parterowej. Wymurowany został z cegły na zaprawie wapiennej z elewacją otynkowaną na cokołach. Naroża dworu zostały ujęte pilastrami. Reprezentacyjną częścią dworu jest jego elewacja zachodnia, poprzedzona tarasem na słupach, z wpisaną weń tralkową balustradą. Pod tarasem osadzono drzwi i dwa wąskie okna, nad tarasem natomiast wkomponowano tylko drzwi. Całość elewacji zachodniej obiega międzykondygnacyjny pas wydzielony gzymsem kordonowym i gzymsem podokiennym.

W czasie II wojny światowej w okresie od października 1939 r. do 22 czerwca 1941 r. we dworze znajdowała się wartownia niemieckiej straży granicznej, którą następnie przeniesiono do Mielnika. Po 1944 r. teren założenia w Zabuzu przekazano we władanie nadleśnictwu w Łosicach, a około 1964 r. przejął je Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Siedlcach, a następnie w Białymstoku. Dawny dwór wykorzystywany był jako ośrodek kolonijny i wczasowy. Od około 1979 r. we dworze latem funkcjonował ośrodek OHP. W 1982 r. w czasie stanu wojennego we dworze umieszczono jednostkę ZOMO.

Tuż obok dworu po jego wschodniej stronie zbudowana została pod koniec XIX w. przez ówczesnego właściciela dóbr w Zabuzu (Włodzimierz Ludagowski) **stajnia**.



Tę niepodpiwniczoną parterową bryłę wzniesiono z cegły na zaprawie wapiennej. Naroża ujęto lizenami, a całość budynku rozczłonkowana została otworami okiennymi i drzwiowymi. Stajnię wieńczy dach naczółkowy z więźbą drewnianą krokwiowo-jętkową.

Za stajnią, pod koniec XIX w. Włodzimierz Ludagowski zbudował **stróżówkę**. Bryłę, tej



bez wyraźnych cech stylowych konstrukcji, wzniesiono na planie prostokąta, z werandą od frontu na całej elewacji budynku. Całość ujęto prostym gzymsem i lizenowymi narożami, wieńcząc go dachem naczółkowym z drewnianą więźbą krokwiowo-stolcową.

Wszystkie te opisane obiekty wkomponowane zostały w pozostałości XIXwiecznego parku krajobrazowego.

Zespół dworski w Zabuzu miał to wielkie szczęście, że na początku lat 90-tych XX w. znalazły się osoby, które nie bacząc na trudności i olbrzymie wydatki związane z rekonstrukcją obiektu uratowały to miejsce i te zabytki od całkowitego zapomnienia i zniszczenia.